

G-Lab GSC - gitarowy sterownik efektów i kontroler MIDI i audio

19.12.2007.



Na początku była gitara. Zaraz potem wzmacniacz gitarowy. A ponieważ jesteś gitarzystą bezkompromisowym, zamiast multieffektu pierwszą kostką gitarową. Za chwilę nastąpiła. I nastąpiła. No i jeszcze jedna, a za chwilę multieffekt gitarowy. Przyszedła kolej na zamówienie pedalboardu. Mamy więc ów pedalboard, mamy efekty w jednej obudowie, ale to nie rozwiąże problemu...

Wojciech Hoffmann



Wciąż nie - problemu, o którym mają kto myli zaczynać przygodę gitarzysty: jak te wszystkie efekty okiełznać, wyćzapać i wyćzapać, czy na próbie, czy w czasie koncertu. Co gorsza - pamięta kiedy i jaki efekt w danym momencie granego utworu wyćzapać, a który wyćzapać. Jeśli zapamiętamy się w naszych zakupach fundujemy sobie kilka kostek efektowych możemy doprowadzić do tego, że grając koncert czujemy się bledziemy wlepia się gałkami w lecie u stóp pedałów, nie dostrzegają wpatrzone w nas liczniki z szalejących pod wpływem naszej muzyki pierwszych rzędów widowni! Może by gorsza perspektywa? I tu - jak rycerz na białym rumaku ratujemy księżniczkę zamkniętą w wieży wkracza do akcji GSC - jedyny w tej cenie sterownik i kontroler gitarowy o tak szerokich możliwościach. Jeśli nie zgodzisz się jeszcze ze mną, że kontroler pozwalający skupiać się na muzyce i panienkach jest niezbędny, to albo wolisz wpatrywać się w pedały i powinieneś iść z tym do psychologa, albo... nie graj koncertów.

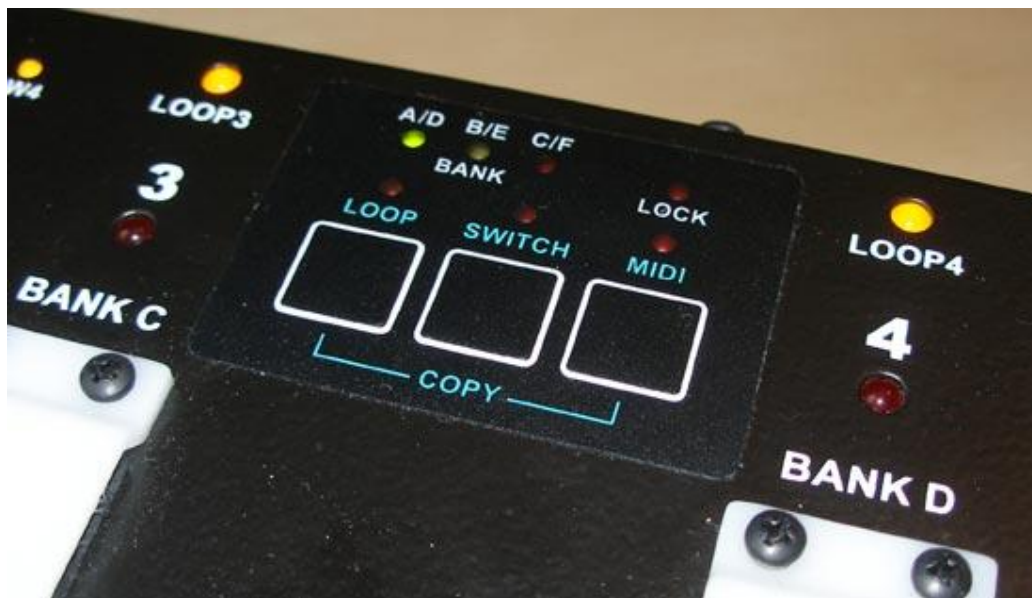


Się stworzył kontroler GSC jest Waldemar Glomb - główny konstruktor firmy ELZAB produkującej kasy fiskalne i wagi. ??? Skoro ten sterownik zaprojektował facet konstruujący kasy fiskalne, to może być porównanie. Co kłóci od kas może wiedzieć o sterowaniu gratami gitarowymi? I tu dziwko - wie i to dużo. Ten facet ma prawdziwego oryginalnego amerykańskiego Gibsona Les Paula. No ale takich co mają dobre i drogie gitary i nie potrafią na nich grać jest wielu. Tyle, że ten facet wie do czego służy gitara. I kostki gitarowe też. Wiącej - potrafi się posługiwać nawet G-MAJOREM ;) W tym celu m.in. zaprojektował kontroler GSC. Zresztą można na posłuchać choćby krótkiej prezentacji potrójnego distortion pokazanego [na tegorocznych targach Music Media](#) żeby się przekonał, że PRZYNAJMNIEM kilka riffów się nauczy:) Prawda jest taka, że GSC zaprojektował muzyk i gitarzysta.

Skoro doszliśmy do tego, że konstruktor wiedzący co robi projektując GSC przekonajmy się, co to może potrafić. I czy jest wart kasy, jaką za niego chce producent.



Wejście sygnału w GSC jest identyczne jak w lampowych wzmacniaczach - ma bufor dzięki tranzystorowi polowemu, więc nic nam nie będzie obciąża przystawek gitary i ci sygnału. GSC ma 4 pętle - czyli możemy podłączyć i sterować brzmieniem przynajmniej 4 kostek. Do każdej pętli możemy podłączyć więcej niż jedną kostkę, ale wówczas wybieramy wyłączenie tej pętli mamy brzmienie przetwarzane przez oba efekty (oczywiście zawsze możemy wybrać efekt oddzielnie - tylko nie po to kupujemy GSC ;)). Te 4 pętli wystarczą do obskoczenia jakiegoś dopalacza (overdrive, distortion czy fuzz), chorusa, delaya i reverbu.



Dla każdej kostki z GSC jest wyprowadzone zasilanie! Nie trzeba więc stosować tanich kabli zasilaczy do kostek - wszystko kulturalnie i elegancko podłączamy do GSC (standardowe kabelki zasilania są w komplecie).



Je li mamy multieffekt mo emy nim sterowa przez MIDI za pomoc GSC - dost pny jest wybór programów (Program Change). Je li mamy piec z p tli, multieffekt mo emy podý czy po ni, a sterowa nim (wý cza /wyý cza, zmienia efekty) przez GSC. Jak nie mamy p tli we wzmacniaczu, mo emy multieffekt podý czy do GSC.



Co potrafi jeszcze GSC? Zmienia kanaý w naszym wzmacniaczu ;) Do dyspozycji s dwa zý cza SWITCH - SW1&2 i SW 3&4. Je li mamy 2-kanaýowy wzmak zamiast fabrycznego sterownika podý czamy odpowiedni przewód od GSC (lista obsýgiwanych wzmacniaczy jest dost pna na stronie producenta). A wyj cie SW3&4 mo emy wykorzysta np. do podý czenia kaczki wahwah. Je li switch naszego wzmacniacza ma oprócz sterowania kanaýami mo liwo wý czania/wyý czania reverbu lub wý czania sdopaj+BOOST, wówczas wykorzystujemy do tego wyj cie SW3&4 z odpowiednim okablowaniem dostarczonym przez producenta GSC - firm G-Lab.



A teraz najważniejsze - w pamięci GSC jest 6 banków, a każdy może na zapisać 5 programów. W sumie mamy więc możliwość zapisania 30 programów sterujących 4 kostkami, multieffektem i wyborem kanałów we wzmacniaczu. Pięć barw na utwór. Starczy? MUSI ;) I powinno starczyć. A jak komuś się trafi, to producent przewidział możliwość połączenia dwóch GSC w jeden system.



Mi w każdym razie jeden GSC wystarcza - na mniejsze koncerty zabieram go ze sobą. Trochę mieszkam, bo zdarza się, że nawet na większych sztukach podłóżę do niego nawet taki zestaw: 3 kostki, T.C. Electronic G-System i dwa lampowe potwory - Ibaneza i MESA. I daję rad.

Co jeszcze o GSC warto powiedzieć? Ma wyjście na stroik (tuner) z funkcją cichego strojenia (wystarczy przycisnąć dwa pierwsze przełączniki). Ważne jest również to, że doprowadzenie zasilania jest zabezpieczone nakładką, a sam przewód od zewnętrznego zasilacza sieciowego jest długi. I rzecz najważniejsza jeśli chodzi o obsługę - jeśli instrukcja obsługi ci przeraża, to odwiedź stronę producenta i obejrzyj instrukcję obsługi wideo ;) Proste do bólu. A jeśli dla takiego wiekowego gitarologa obsługa GSC po obejrzeniu instrukcji wideo jest prosta, to dla gitarowej młodzieży tym bardziej.

G-Lab wystartował ostro - z wysokiego C. No, może nie najwyższego, ale bezwzględnie GSC jest tym czego brakowało na rynku, nie tylko polskim! Dzięki niemu nasza gra na scenie nie będzie już przypominała tańca irlandzkiego :) To genialny w swojej prostocie sterownik zabijający ewentualne

konkurencji. I do tego polskiej konstrukcji i produkcji! A to dobry sprzęt najlepszy dowód, kto handluje tym w Niemczech - **Thomann!**

W tajemnicy powiem, że w Polsce jest taniej :-). Jeśli więc masz baterie kostek gitarowych i wolisz na koncertach wypatrywać panienek szalejących na Twoim punkcie - bierz GSC!

Z gitarowym pozdrowieniem

Wojtek Hoffmann